

*Sygn. akt V.2 Ka 192/19*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 13 czerwca 2019 r.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku**

**Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza**

**w składzie:**

**Przewodniczący:** SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

**Protokolant:** Lucyna Tomala

w obecności Wojciecha Zielińskiego Prokuratora Prokuratury Rejonowej  
w Jastrzębiu-Zdroju

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2019 r.

sprawy: **T. S. /S./**

**s. W. i E.**

**ur. (...) w J.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 178 a §  
1 i 4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu - Zdroju

z dnia 12 grudnia 2018r. sygn. akt II K 783/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 1:
  - a. przyjmuje, że oskarżony posiadał środek odurzający w postaci marihuany o łącznej wadze 1,0520 grama oraz substancje psychotropowe w postaci amfetaminy i (...) o łącznej wadze 0,9793 grama,
  - b. obniża orzeczoną karę pozbawienia wolności do 2 (dwóch) miesięcy,
- w punkcie 2:
  - a. ustala, że oskarżony w dniu 20 lutego 2016 roku w J. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki V. (...) o nr rej.  
(...) znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci substancji psychoaktywnej, tj. amfetaminy w stężeniu wynoszącym 70 ng/ml, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 178 a § 1 k.k.,
  - b. obniża orzeczoną karę pozbawienia wolności do 6 (sześciu) miesięcy,

- w punkcie 3 jako podstawę orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych przyjmuje art. 42 § 2 k.k., a nadto ustala okres trwania tego środka karnego na 4 (cztery) lata,
- w punkcie 4 obniża orzeczone świadczenie pieniężne do 5000 zł (pięciu tysięcy złotych),
- uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w 5,
- na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę łączną 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- uchyla rozstrzygnięcie o opłacie zawarte w punkcie 7,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. kwotę 420 zł (czterysta dwadzieścia złotych) oraz 23% podatku VAT w kwocie 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), łącznie kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i obciąża go jedną opłatą za obie instancje w kwocie 120 zł (sto dwadzieścia złotych).

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Sygn. akt V.2 Ka 192/19

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2018 roku Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju, w sprawie o sygn. II K 783/16 uznał oskarżonego T. S. za winnego tego, że:

- w dniu 20 lutego 2016 roku w J., działając wbrew przepisom ustawy posiadał środki odurzające w postaci marihuany zapakowanej w woreczku foliowym o łącznej wadze 1,35 grama oraz substancje psychotropowe w postaci amfetaminy i (...) w dwóch woreczkach foliowych o łącznej wadze 2,05 grama, tj. czynu z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności,

- w dniu 20 lutego 2016 roku w J. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...), znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci substancji psychoaktywnej tj. amfetaminy w stężeniu wynoszącym 70ng/ml, przy czym czynu tego dopuścił się będąc wcześniej prawomocnie skazanym za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju o sygn. akt VI K 758/07 z dnia 08.10.2017r. tj. czynu z art. 178a § 1 i 4 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności

Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce wyżej wymierzonych jednostkowych kar pozbawienia wolności sąd orzekł wobec oskarżonego karę łączną w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 3 k.k. sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Na podstawie art. 43a § 2 k.k. sąd orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. K. kwotę 1008 złotych wraz z 23% podatkiem VAT w kwocie 231,84 złotych tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. D. U. z 1983 roku Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania obejmujące wydatki w kwocie 2425,09 złotych oraz opłatę w wysokości 180 złotych.

Apelację od wyroku wniosła obrońca oskarżonego, która zaskarżyła wyrok w całości. Orzeczeniu zarzuciła:

I. obrazę przepisów postępowania karnego, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonaną w sposób sprzeczny ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a polegającą na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, podczas gdy wnikliwa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosków odmiennych, w szczególności zaś poprzez błędną ocenę zeznań świadków R. G., K. F., S. P. oraz wskutek odmowy wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, co do okoliczności znalezienia przy oskarżonym środków odurzających i substancji psychotropowych,

2. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, pomimo treści zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności zaś wydanych w sprawie opinii biegłego sądowego toksykologa A. O., decyzji z dnia 26 kwietnia 2016 roku Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w S. nr 7.HŻ.2016 roku, którą wycofano w obrocie suplement diety pod nazwą B. B. oraz dokumentacji nadesłanej przez Głównego Inspektora Sanitarnego, ponadto poprzez bezzasadną odmowę wyjaśnieniom oskarżonego, co do zarzucanego mu czynu z art. 178a §1 i 4 k.k.,

II. na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów, obrazę prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 178 a § 1 i 4 k.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu przypisanego w punkcie 2 wyroku, będąc uprzednio prawomocnie skazanym za przestępstwo z art. 178 a § 1 k.k., podczas gdy doszło do zatarcia skazania z mocy prawa, co zresztą znajduje odzwierciedlenie w znajdującej się aktach karcie karnej oskarżonego (k-358-359),

2. art. 42 § 3 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a to wskutek błędnego przypisania oskarżonemu czynu art. 178 § 4 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja obrońcy oskarżonego okazała się o tyle skuteczne, że w efekcie jej rozpoznania należało zmienić zaskarżony wyrok. Sąd rejonowy dokonując zasadniczo prawidłowych ustaleń faktycznych, dopuścił się obrazy prawa materialnego niezasadnie przyjmując, że oskarżony swym zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 178 a § 4 k.k., nadto sąd I instancji błędnie przyjął ilości posiadanych przez oskarżonego: marihuany oraz amfetaminy i (...).

W pierwszej kolejności wskazać jednakże należy, iż wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji sąd I instancji zasadniczo w sposób prawidłowy ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Słusznie sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie przyznającego się do winy, zaś ustalenia oparł na zeznaniach świadków R. G., K. F., S. P. oraz na wyjaśnieniach oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym w dniu 21 lutego 2016 roku a nadto zgromadzonej w sprawie dokumentacji. Sąd słusznie ustalił, że oskarżony dnia 20 lutego 2016 roku prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci

substancji psychotropowej, tj. amfetaminy w stężeniu wynoszącym 70 ng/ml. Ma jednakże rację skarżący, iż sąd niewłaściwie przyjął, iż czynu tego oskarżony dopuścił się będąc uprzednio prawomocnie skazanym za przestępstwo z art. 178 a § 1 k.k. Doszło bowiem do zatarcia skazania, które w ocenie sądu I instancji skutkowało przyjęciem kwalifikacji z art. 178 a § 4 k.k. tj. wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju z dnia 8 października 2007 roku, o sygn. VI K 758/07. Wynika to wprost ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji, a zwłaszcza danych o karalności oskarżonego. Dnia 12 kwietnia 2011 roku upłynął już bowiem wyznaczony powyższym wyrokiem okres próby, jak i dalsze 6 miesięcy, wykonane zostały także wszystkie środki karne orzeczone tymże wyrokiem. Skoro tak to nastąpiła dekompletacja znamion czynu z art. 178 a § 4 k.k. i oskarżonemu należało przypisać jedynie działanie w warunkach art. 178 a § 1 k.k. To z kolei skutkowało koniecznością obniżenia kary pozbawienia wolności oraz orzeczonych za to przestępstwo środków karnych, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części uzasadnienia.

Jeśli chodzi natomiast o zmianę zaskarżonego wyroku polegającą na przyjęciu, iż oskarżony posiadał środek odurzający w postaci marihuany o łącznej wadze 1,0520 grama oraz substancje psychotropowe w postaci amfetaminy i (...) o łącznej wadze 0,9793 grama, to sąd odwoławczy w tym zakresie kierował się treścią opinii toksykologicznej znajdującej się na k-61-65. W opinii tej wskazano masę netto zabezpieczonych u oskarżonego: materiału roślinnego oraz w/w substancji. Sąd rejonowy tymczasem błędnie przyjął ilości wskazane w protokołach ważenia substancji (k-10-12), gdzie wskazano wagę zabezpieczonego proszku oraz suszu roślinnego wraz z woreczkami. Mając zatem na względzie treść przywołanej opinii z zakresu badań toksykologicznych sąd II instancji dokonał zmiany opisu czynu z punktu 1, przyjmując wskazane już powyżej ilości posiadanych przez oskarżonego narkotyków. To z kolei skutkowało obniżeniem orzeczonej kary pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd odwoławczy nie dopatrywał się żadnych dalszych uchybień sądu meriti, które miałyby skutkować dalszymi zmianami, bądź uchyleciem orzeczenia. Wbrew twierdzeniom skarżącego sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez sąd rejonowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Jakkolwiek wskazać należy, iż uzasadnienie sądu rejonowego jest lakoniczne, to wydane rozstrzygnięcie poddaje się kontroli instancyjnej. Nie sposób przyjąć, żeby miała miejsce obraza art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k., czy art. 7 k.p.k. Przepis art. 4 k.p.k. jest przepisem ogólnym i nie nakłada na sąd, w fazie wyrokowania, obowiązku "uwzględniania" jednocześnie dowodów korzystnych i niekorzystnych, byłoby to sprzeczne z istotą ferowania wyroku, która polega właśnie na potrzebie dokonania wyboru między różnymi dowodami dotyczącymi tych samych okoliczności, ale o sprzecznej wymowie - znaczeniu. Sąd orzekający musi zadecydować, czy uznać za wiarygodne "dowody korzystne" czy "dowody niekorzystne". Nie doszło także do obrazy art. 410 k.p.k. Z kolei ten przepis nakazuje uwzględnienie przy orzekaniu wszystkich okoliczności ujawnionych na rozprawie i jednocześnie zakazuje uwzględniać okoliczności nieujawnione. Nie oznacza to w żadnym wypadku, że orzekając sąd ma brać za podstawę orzeczenia okoliczności wzajemnie sobie przeczące skoro wynikają one ze sprzecznych w swym znaczeniu dowodów. Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż wyrok w niniejszej sprawie wydany został na podstawie dowodów obciążających, bo takie właśnie sąd rejonowy uznał za wiarygodne. W polu uwagi sądu w chwili orzekania znajdowały się wszystkie okoliczności. Orzeczenie nie zapadło na podstawie wykluczających się dowodów. Sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Sąd meriti temu zadaniu sprostał.

Apelacja nie zawiera zarzutu naruszenia art. 424 k.p.k., jednak z treści uzasadnienia apelacji wynika, iż skarżący wskazał na pobieżną treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej analizy źródeł osobowych. Wskazać więc należy, że zgodnie z utrwalonym już w tej mierze orzecznictwem, wydanym na bazie art. 455 a k.p.k. kontrola instancyjna nie polega wyłącznie na analizie uzasadnienia wyroku, ale na analizie czynności procesowych dokonywanych przez sąd i treści przeprowadzonych dowodów w kontekście stawianych orzeczeniu zarzutów. Jak to już wyżej wskazano ustalenia sądu oparte zostały na ujawnionych dowodach, przy czynionych ustaleniach zostały

uwzględnione wszystkie okoliczności na korzyść i niekorzyść oskarżonego. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2017 roku, sygn. III KS 10/17 wskazano, że stosownie do treści art. 455 a k.p.k. nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k. Sąd odwoławczy może uchylić orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania wyłącznie w przypadku stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, niemożności zmiany wyroku z powodu reguły *ne peius*, konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego w całości. Przyczyną wydania wyroku kasatoryjnego nie mogą być braki materiału dowodowego, a także braki argumentacji zawartej w uzasadnieniu sądu I instancji. Jakkolwiek uzasadnienie sądu I instancji jest lakoniczne, to wydane w sprawie rozstrzygnięcie (poza koniecznością dokonania wyżej wskazanych już zmian) było słuszne i sprawiedliwe.

Sąd I instancji wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi się kierował odmawiając wiary dowodom przeciwnym. Słusznie sąd I instancji odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim nie przyznawał się do popełnionych czynów. To, że przesłuchani w sprawie funkcjonariusze policji zeznali, że kojarzą oskarżonego z przestępczością narkotykową, czy też, że był on kilkakrotnie zatrzymywany za posiadanie narkotyków, w żadnej mierze nie jest okolicznością, która miałaby ekskulpować T. S.. Dla poczynienia w sprawie prawidłowych ustaleń nie jest istotne ile razy oskarżony był zatrzymywany i z jakiego powodu. Ważne jest, czy konkretnie dnia 20 lutego 2016 roku był w posiadaniu środków narkotycznych oraz czy znajdując się pod ich wpływem prowadził samochód. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza zasadność stawianych oskarżonemu zarzutów. Nie może dziwić, że funkcjonariusze policji nie pamiętali pewnych okoliczności, a to z uwagi na upływ czasu oraz wielość podejmowanych interwencji. Sąd odwoławczy nie podziela tezy zawartej w apelacji, jakoby zeznania S. P. potwierdzały wersję lansowaną przez oskarżonego, że narkotyki zostały znalezione w samochodzie i że nie należały do niego. Przede wszystkim wskazany świadek w żadnym fragmencie swoich zeznań na taką okoliczność nie wskazał. Z zeznań świadka wynika, iż ewentualne postępowanie wyjaśniające miało dotyczyć okoliczności związanych z pobraniem radiowozu, jego czystości i stanu technicznego.

Wbrew twierdzeniom skarżącego wyjaśnienia oskarżonego nie były konsekwentne. Zauważyć należy, że przecież w toku przesłuchania dnia 21 lutego 2016 roku (k-18-19) – dzień po zdarzeniu – oskarżony przyznał się do posiadania narkotyków. Wyjaśnienia, które wówczas złożył są dość obszerne, trudno uznać, by przyznanie się do winy było blankietowe. Oskarżony podawał szereg różnych okoliczności, w tym dotyczących klótni z partnerką. Wskazywał, że zabezpieczone w jego bokserkach marihuanę i amfetaminę miał na własne potrzeby. Podał, że susz był marihuaną a dokładnie była to mieszanina marihuany z tytoniem, a proszek był amfetaminą. Co więcej podał, że miał je przy sobie już od dłuższego czasu, przemieszczał się. Wyjaśnił nawet, że wie, że ich posiadanie jest zabronione, stąd też całość podzielona była na porcje umieszczone w woreczkach foliowych zamykanych na strunę i schowanych w bokserkach. Co więcej podawał także, że od czasu do czasu zażywa amfetaminę, zapala marihuanę, ale nie czuje się od nich uzależniony. Wyjaśniał także na temat tego, że nikomu narkotyków nie odsprzedaje, nikogo nimi nie częstuje, nie ma stałych osób od których je kupuje, korzysta z okazji i wówczas jej nabywa. Z protokołu wynika, że oskarżony odmówił udzielenia odpowiedzi na pytanie od kogo narkotyki nabywa a nadto oświadczył, że wyraża wolę dobrowolnego poddania się karze. Pod protokołem znajduje się podpis oskarżonego a także odrębna adnotacja oskarżonego „zgodne z tym co powiedziałem, czytałem osobiście”. Oskarżony nie złożył zażalenia na zatrzymanie.

Nie sposób uznać, by tej treści wyjaśnienia – które celowo szeroko przytoczono – były zasugerowane. Trudno uznać za wiarygodne stwierdzenie oskarżonego, że „to nie były w ogóle moje wyjaśnienia, to było dzieło funkcjonariuszy”. Zgodnie z protokołem oskarżony korzystał z przysługującego mu uprawnienia i odmówił odpowiedzi na pytanie, nadto wyjaśniał na temat okoliczności, o których z całą pewnością nie mógł wiedzieć przesłuchujący go funkcjonariusz, jak chociażby szczegół dotyczący relacji oskarżonego z jego partnerką.

Po uzyskaniu opinii toksykologicznej, wydanej po wykonaniu badań chemiczno-toksykologicznych w kierunku obecności środków odurzających bądź substancji psychotropowych w próbkach krwi pobranych od oskarżonego, przedstawiono oskarżonemu kolejny zarzut z art. 178 a § 1 i 4 k.k. W toku przesłuchania dnia 13 maja 2016 roku oskarżony do czynu się nie przyznał i odmówił składania wyjaśnień, dodając, że nie podtrzymuje swych wcześniejszych wyjaśnień (k-38-39). Twierdzenia oskarżonego, że narkotyki zostały podrzucone do samochodu przez jednego

z funkcjonariuszy policji, że funkcjonariusze stosowali względem niego przemoc, pojawiły się dopiero na etapie postępowania przed sądem. Słusznie sąd rejonowy uznał, że wyjaśnienia takiej treści są niewiarygodne i stanowią jedynie linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane czyny. Wyjaśnienia są sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Jak najbardziej zasadnie sąd I instancji wskazał, że podnoszony przez obronę wątek zażywania, a następnie wycofania z obrotu handlowego sprzecznego z prawem suplementu diety B. B., który miałyby wpłynąć – według twierdzeń oskarżonego – na wyniki jego krwi stanowi dość abstrakcyjną linię obrony. Przecież gdyby było tak jak chciałby tego oskarżony, a mianowicie, że to na skutek zażywania owego suplementu w jego krwi znajdowała się amfetamina, to przecież na tę okoliczność zwróciliby uwagę już w toku przesłuchań w postępowaniu przygotowawczym. Oskarżony miał taką możliwość, słuchany był dwukrotnie. Nic nie wspominał wówczas na temat zażywania jakichkolwiek suplementów. Nie zaprzeczał wówczas zażywaniu narkotyków, wręcz przeciwnie twierdził, że zażywa nie tylko amfetaminę, ale również pali marihuanę, chociaż wie, że jest to nielegalne, nie czuje się uzależniony. Oskarżony w późniejszym czasie wszedł w posiadanie informacji, iż jeden z suplementów a mianowicie B. B. został wycofany z obrotu handlowego. Postanowił wykorzystać ten fakt i w oparciu o niego skonstruować linię obrony, która słusznie uznana została przez sąd I instancji za zupełnie niewiarygodną. Stąd też nie ma w sprawie znaczenia, jaka jest treść decyzji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w S. z dnia 26 kwietnia 2016 roku nr 7.HŻ.2016 roku oraz dokumentacji nadesłanej przez Głównego Inspektora Sanitarnego.

Odnośnie twierdzeń oskarżonego zawartych w pisemnych wyjaśnieniach, jakoby od 2014 roku nie zażywał narkotyków, to wskazać należy, że biegli lekarze psychiatrzy wydając w niniejszej sprawie opinię w dniu 20 czerwca 2016 roku wskazali, że rozpoznają u oskarżonego uzależnienie mieszane (alkohol -amfetamina- dopalacze).

Sąd okręgowy wymierzył oskarżonemu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z punktu 1 oraz karę 6 miesięcy za czyn z punktu 2. Jednocześnie sąd orzekł wobec oskarżonego karę łączną w wymiarze 6 miesięcy w oparciu o zasadę pełnej absorpcji, uwzględniając ścisły związek przedmiotowo-podmiotowy pomiędzy przypisanymi oskarżonemu czynami. Jedynie kara pozbawienia wolności bezwzględnie wykonywana spełni swoje cele zarówno w zakresie prewencji generalnej, jak i indywidualnej, wcześniej prowadzone postępowania nie skłoniły oskarżonego do przestrzegania prawa. Dotychczasowa postawa T. S. świadczy o tym, iż jest on sprawcą o lekceważącym stosunku do obowiązującego porządku prawnego. Jedynie kara pozbawienia wolności będzie realnie dolegliwa dla oskarżonego. Oskarżony jest sprawcą niepoprawnym, który cyklicznie popełnia kolejne przestępstwa. Wymierzone kary pozbawienia wolności nie odniosły swego skutku, trudno zatem uznać, by właściwy skutek, w tym w zakresie prewencji indywidualnej, odnieść miała kara o charakterze wolnościowym.

Jako, że oskarżonemu przypisano czyn z art. 178 a § 1 k.k., jako podstawę orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych należało przyjąć art. 42 § 2 k.k. Nadto sąd okręgowy ustalił okres trwania tego środka karnego na 4 lata, a więc w dolnych granicach. Sąd wziął przy tym pod uwagę stopień stężenia amfetaminy we krwi oskarżonego. Zgodnie z opinią biegłego z zakresu toksykologii sądowej przyjmuje się, że stężenie amfetaminy we krwi człowieka odurzającego się tym środkiem wynosi około 50-340 g/ml. Mając na uwadze powyższe sąd II instancji uznał, iż orzeczenie środka karnego w powyższym wymiarze, w dolnych granicach, będzie adekwatne. Z uwagi na zmianę kwalifikacji sąd obniżył również świadczenie pieniężne do 5000 złotych, orzekając go w minimalnym wymiarze.

Na koniec rozważań wskazać należy, że nieuprawniony jest też zawarty w apelacji zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Powołany przepis nie dotyczy ewentualnych subiektywnych wątpliwości powziętych przez stronę postępowania, lecz wyłącznie wątpliwości organu procesowego i to jedynie takich, których nie da się usunąć w drodze wartościowania wiarygodności poszczególnych dowodów. Zgodnie z utrwalonym już w tej mierze orzecznictwem wątpliwości, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k., odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 k.p.k. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2004 r., sygn. akt V KK 170/03). Sąd rejonowy w

chwili wyrokowania nie miał żadnych wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego. Uzasadnienie apelacji wskazuje, iż obrońca w rzeczywistości ma wątpliwości związane z oceną dowodów, a te, jak wskazano wyżej, nie dają podstawy do stwierdzenia naruszenia art. 5 § 2 k.p.k.

Na rzecz obrońcy zasądzono stosowną kwotę tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną z urzędu. Oskarżonego obciążono wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 złotych, odstępując zatem od obciążania go kosztami związanymi z ustanowieniem w sprawie obrońcy z urzędu, nadto obciążono go jedną opłatą za obie instancje kwocie 120 złotych.

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek